

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 6 Sierpnia r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 27 lipca.

W dniu uroczystym wysokich imienin NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI, MARYI FEDELOWEY, d. 22 t. m. w pałacu peterhofskim mieli szcześnie bydź przedstawiani NAYJAŚNIEYSZYM CESARZOWI JEJOMOŚCI i CESARZOWYM, przybyli tu: P. Godefrua w charakterze ministra rezydenta miast anzeatyckich; P. Waddington należący do poselstwa Brytanti Wielkiej, i sekretarze misyy: pruskiej P. Küster i duńskiej Hrabia Rewentlow; przybyły zaś tu na powrót poseł szwedzki i norwegijski Baron Palmstiern miał u NAYJAŚNIEYSZYCH PANSTWA wysłuchanie prywatne. (Gaz. S. Peters.)

Gazeta Ruski Inwalid z dnia 25 lipca, umieścił NAYWYŻSZY RESKRYPT JEJGO CESARSKIEY MOŚCI do JW. Hrabiego Arakczajewa, w brzmieniu następującem:

Hrabio Alexy Andrzejowiczu! Obywatele gubernii slobodzko-ukraińskiej, zamierzysz ufundować w Charkowie, approbowaną przeze Mnie, pod imieniem Kadeckiego Korpusu Charkowskiego, Szkołę Woyskową, dla sposobienia do służby 40 młodych szlachty, synów ubogich rodziców, was obrała Naczelnym Zwierzchnikiem tej Szkoły. Z zadowoleniem potwierdzając wybór szlachty, poruczam wam, jako Naczelnemu Zwierzchnikowi Szkoły Woyskowej Charkowskiej, i jako starszemu Członkowi Rady Szkół Woyskowych, ułożyć szczegółowe Urządzenie tej szkoły, projekt planu i wyrachowanie kosztów na wystawienie przyzwoitego dla niej domu, i ze wspólnym Waszym, Cywilnego Gubernatora Slobodzko-Ukraińskiego i Marszałka Gubernialnego podpisem, przedstawić Mi do potwierdzenia.

Zostaję ku wam zawsze przychylny.

Na autentyku podpisano własną JEJGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak: ALEXANDER.

Okrąg osad woyskowych 180 pół-karabinierów d. 8 lipca 1823 roku.

NAYWYŻSZY RESKRYPT do Pana Gubernatora Cywilnego Slobodzko-Ukraińskiego.

Szlachta powierzony Wam gubernii, przez Marszałka gubernialnego. Kwitkę, przedstawiła Mi swe przedsięwzięcie, zafundowania w Charkowie Szkoły Woyskowej, dla sposobienia do służby 40 młodych szlachty, synów ubogich rodziców, przeznaczając wnosić na to corocznie, wiecznemi czasy, w liczbie powinności ziemskich, po 10 kopiejek assygnacyami z każdej duszy włościańskiej, pod sobą zapisanej, obierając ten środek jedynie dla umiarkowania pomiędzy sobą, co ma kto wnosić, nie zaś wybierania tych pieniędzy z włościan swoich.

Przedsięwzięcie to Szlachty rozpatrywane było w Komitecie Ministrów, i JA, potwierdziwszy ustanowienie Szkoły Woyskowej w Charkowie, pod imieniem Kadeckiego Korpusu Charkowskiego, oddałem, stosownie do życzenia Szlachty, Naczelną Zwierzchność tej Szkoły Jenerałowi artylleryi, Hrabu Arakczajewemu, i poleciłem mu ułożyć szczególne szkoły tej urzędzenie, i wszystkie rozporządzenia względem jej zafundowania.

Wam ROZKAZUJE:

1) Oświadczyć Obywatelom powierzony wam

gubernii, iż ofiara ich za dobrą się przyymuje; jako nowy dowód Patriotyczny ich gorliwości o powszechnie dobro, i oddać Marszałkowi Gubernialnemu Reskrypt tu załączony.

2) Wnoszenie summy przeznaczoney przez Szlachtę na zaprowadzenie i utrzymanie tej Szkoły, po zniesieniu się z Marszałkiem Gubernialnym, rozłożyć stosownie do życzenia szlachty na podstawie następującey:

a) Summę, przypadającą za dwa pierwsze lata, 1820 i 1821, Szlachta powinna zebrać i wnieść na przedmiot jej przeznaczenia, w roku teraźniejszym 1823.

b) Summę, przypadającą za rok 1822 i 1823, wnosić w 1824 roku.

c) Summa, przypadająca za rok 1824 i 1825, wnosić się w roku 1825.

d) Za tem w 1825, i we wszystkich dalszych latach, Szlachta wnosi już w każdym roku tę tylko sumę, która właściwie na ten rok przypadać będzie:

3) Ponieważ pobor na powinności ziemskie w roku teraźniejszym został już rozłożony i zaczął się skutecznie, zatem czy niebyłoby dogodnie połączyć z nim teraz pobor summy, przypadającej na utrzymanie szkoły w pierwszych dwóch latach: przeto dogodniejsze rozrządzenie poboru tej summy w roku teraźniejszym wkłada się na Was, podług spólnego Waszego porozumienia się z Marszałkiem gubernialnym: Za dalsze zaś lata summa naznaczona powinna bydź zbierana, zgodnie z postanowieniem szlachty, w liczbie powinności ziemskich.

4) Tym ze Szlachty, którzy zechcą, zamiast corocznego poboru, wnieść jednorazowie albo w pewnych dwóch lub trzech terminach kapitał, od któregoby prawnie procenta odpowiadały corocznemu dziesięciu kopiejek poborowi, t. j. po dwa ruble z duszy, zostawuje się zupełna wolność, i tacy wykreślają się z rozkładu poboru corocznego.

5) Zebrana tym sposobem summa i jednorazowe ofiary, dotąd uczynione i na przyszłość bydź mogące na ten pożyteczny zakład, wnosi się przez Marszałka Gubernialnego do Charkowskiej Izby Powszechney Opieki, i puszcza się przezeń w obrót dla pomnożenia się z procentow, na powszechnych, co do zabezpieczenia pożyczki, prawidłach.

6) Izba Powszechney Opieki summy tej, pod imieniem Kapitału Charkowskiej Szkoły woyskowej, utrzymuje osobny rachunek, nie mieszając jej z żadnemi innemi summami, w zawiadowaniu swem będącemi.

7) Izba Powszechney Opieki, używa tej summy szczególniej ku pomocy Szlachcie Gubernii Slobodzko-Ukraińskiej, za opłatą prawnych procentow. Zresztą od woli każdego pożyczającego zależeć będzie, wnosić od pożyczki więcej, jak po 6, prawem ustanowionych procentow; wszelki z nich większy przychod ma się uważać jako ofiara jednorazowa na rzecz szkoły.

8) Z pobieranych na kapitały Szkoły Woyskowej procentow, jeden procent zostawuje się na rzecz Izby Powszechney Opieki, dalsze zaś łączą się do kapitału Szkoły.

Naywyższy Reskrypt do Pana Marszałka Gubernialnego Gubernii Słobodzko - Ukraińskiej Rady Kollegialnego Kwitki.

Potwierdziwszy założenie w Charkowie, pod imieniem korpusu kadeckiego, Szkoły Woyskowej, dla sposobienia 40 młodej szlachty, synów ubogich rodziców, na osnowie przedstawionego Mi od Szlachty przez Was projektu, poruczyłem, zgodnie z jej życzeniem, naczelną zwierzchność nad tą Szkołą i wszystkie rozrządzenia względem jej urządzenia, Jenerałowi Artylleryi, Hrabi Arakczejewemu. Miło Mi jest, w zamiarze założenia tego pożytecznego zakładu i znakomitych dla niego ofiar, widzieć nowy dowód patryotycznej gorliwości Obywateli pod przewodnictwem Waszem, a w szczególności Waszey, poruczam wam oświadczyć łaskę MOJĄ i całemu Obywatelstwu stanu ślacheckiego, przykładającemu się do tego dzieła.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką tak: ALEXANDER

Okrąg woyskowych osad 1go pólku karabinierów d. 8 lipca 1825 roku.

Przez Naywyższy reskrypt JEGO CESARSKIEJ MOŚCI d. 19 lipca, jenerał major artylleryi, *Eyter*, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giej klasy.

Przez Naywyższy reskrypt JEGO CESARSKIEJ MOŚCI pod dnem 17 lipca, jenerał major *Kleinmichel*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy.

Przez Naywyższy Ukaz JEGO CESARSKIEJ MOŚCI do Kantoru dworu, *Mikołaj Xiażę Golicyn*, sekretarz gubernialny, należący do kolegium spraw zagranicznych, mianowany kamerjunkerem dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Dnia 22 lipca. Hrabianka *Helena Tyzenhauzówna*, nayłaskawiej mianowana freyleyną NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH.

Podług Konserwatora: D. 21 lipca Hrabina *Worońcow*, z Hrabów *Branicich*, małżonka jenerała adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI i *Xiężna Dołhorukowa*, z *Xiażąt Gagarynow*, małżonka koniuszego dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, nayłaskawiej mianowane Damami orderu ś. *Katarzyny* 2giej klasy.

Szambelan Hrabia *Bulgari* został nanowo akkredytowanym w godności sprawującego interesu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI przy N. Królu Jmci Katolickim. Przez czas jejstwa tego Monarchy będzie on sprawował swe polecenia przy Rejencyi Hiszpańskiej i Indyjskiej.

Kurs petersburski d. 24 lipca: dukat hollenderski nowy 11 r. 75 kop. Zmiana złota 2 r. 88½ kop. Zmiana srebra 2 rub. 70½ kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów:	68 assygn.	-	po	-	-	102	-
	68 brzęczącą monetą	-	-	-	-	98	-
	58 takąż	-	-	-	-	-	-

procentow

FRANCYA.

Paryż dnia 26 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rozeszła się pogłoska w *Madrycie*, iż główna kwatera ma być ztamtąd przeniesiona do *Sevilli*, i że *Xiażę Angoulême*, wódz naczelny, uda się na obezrywanie woyska, stojącego pod *Kadyxem*.

W dzienniku *Memorial Bearnais* czytamy: „Korpus woyska konstytucyjnego ruszył ku *Walencyi* dla opanowania tego miasta; lecz osada francuzka wspólnie z rojalistami hiszpańskimi, zupełnie go poraziła, i rozproszyła.

Tutejszy dziennik *Biała Chorągiew* pisze: „P. *A'Court*, poseł angielski przy Królu hiszpańskim, odebrał od rządu swego upoważnienie udania się z *Sevilli* do *Kadyxu*, jeśli osądzi, iż obecność jego może być użyteczną wspomnianemu Monarsze.”

Korpus jenerała *Molitor*, którego oddział zajął d. 7 b. m. *Mureyą*, składa się blisko z 14,000 ludzi. *Saragossa* jest zasadą działan jego, i zostawił tam dostateczną ilość woyska, dla zapewnienia

związków między tém miastem a *Walencyą*, oraz uważania twierdz *Peniscola*, *Alicante* i *Kartageny*, a zresztą ściga *Ballasterosa*. Nie można się zatem dziwić, iż jenerał *Bourmont* stoi w *Sevilli*, dla uważania z jednej strony osady w *Badajoz*, a z drugiej dla zasłonięcia gór *Ronda*. Póki zaś jenerał *Bourmont* bawić będzie w *Sevilli*, póty jenerał *Bordesoult* korpusem swoim nie przedsięwzięcie ścisłego zamknięcia *Kadyxu*. Słychać, iż admirał *Valdez* kieruje obroną *Kadyxu*, a pod nim dowodzą *Riego* i *Lopez Bannos*.

Wyrachowano, iż przy sprzedaży 23 milionów 114,225 franków wieczystey prowizyi, bankier *Rothschild* postąpił 8 milionów 321,225 franków więcej nad innych bankierów.

Dziennik Rozpraw umieszczając wiadomy list ministra angielskiego *Canning* do Pana *Saez*, czyni uwagę, iż Pan *Canning* pisząc ten list d. 10 czerwca nie mógł wiedzieć, co w d. 15 tegoż miesiąca zaszło w *Sevilli*, gdzie Pan *A'Court* pozostał; a zatem Anglia nie miała już żadnego posła przy Królu hiszpańskim.

Donieśliśmy o padających tu ustawicznie deszczach. Teraz dowiadujemy się z *Dijon*, iż dla tego nie można mieć nadziei obfitego winobrania. Jakoż wino znacznie podrożało. Zboże przy pogodzie mogłoby się jeszcze pokrzepić, ale siano przez wezbranie rzek, wielką poniosło szkodę.

Paryż, dnia 28 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Wyjątek z biuletynu wojennego, nadesłanego przez majora jeneralnego ministrowi woyny, z *Madrytu* d. 20 lipca: „Jenerał porucznik Hrabia *Bordesoulte* donosi naczelnemu wodzowi, że dnia 16 b. m. o godzinie 10 ranney, 8 do 9000 ludzi, wspieranych ogniem z 6ociu dział wielkiego kalibru i goiu szalup kanonierskich, wyszło w 6ciu kolumnach z wyspy *Leon* i z *Tracadero*, celem uderzenia od razu w różnych punktach na linię naszą, stojącą od *Puerto Real* aż do *Chiclana*. Kolumna z prawego skrzydła, mająca około 2,000 ludzi przebyła przesmyk pod zamkiem *Santi-Petri*; trzy inne przeszły przez most *Suazo*. Jedna z tych kolumn, mająca od 2 do 3,000 żołnierzy i artylleryą, posunęła się ku *Chiclana*, druga, mniej liczna, udała się ku młynowi w *Osio*, oszańcowanemu i bronionemu przez jedną kompanię strzelców; a trzecia zwróciła się ku okopom zwanym *Bellune*. Piąta kolumna, mająca do 1,200 ludzi, wyszedłszy z *Carraca*, pociągnęła ku *Ruffin*; szósta nakoniec, licząca przeszło 1,000 ludzi, wyszła z *Trocadero*. Kolumny te przebywszy przesmyk, uszykowały się pod zasłoną wszystkich swoich szanców, i ufnie w tę korzyść, rozpoczęły swoje działania. Chcąc powiększyć mniemaną pewność nieprzyjaciela, i skłonić go, iżby się bardziej oddalił od swoich szanców, jenerał *Bordesoulte*, oprócz poczynionych wcześniej rozporządzeń, wydał rozkaz, aby się woyska cofały, wyjąwszy ze stanowisk obwarowanych; lecz zapół naszych żołnierzy nie dozwolił im wykonać tego obrótu, z którego wódz chciał korzystać, aby przez to odebrać nieprzyjacielowi możność powrócenia do baterii. Kompania grenadyerów, wspólnie z kompanią strzelców, przyspuściwszy nieprzyjaciela o 20 kroków, rzuciły się na jego skrzydła i przymusiły do odwrótu w naywiększym nieładzie, ścigając go aż do mostu, i pomimo wystrzałów kartaczowych z 20 dział, zabrały mu znaczną liczbę niewolnika. Zostało przy tém wiele żołnierzy ranionych i wielu się utopiło. Druga kolumna uderzyła na szanice zwane *Ruffin*; lecz widząc, że nasze woysko, stosownie do rozkazu, nie działa zaczepnie, pozostała w stanowiskach pod zasłoną szalup kanonierskich. Kolumna, przeznaczona do uderzenia na młyn w *Osio*, wsparta od podobney szalupy, doznała dzielnego oporu od żołnierzy broniących baterii, i opuściła miejsce natarcia trupami zasłane. Czwarta dywizya, doznawszy podobnego losu, połączyła się z trzecią, lecz napad obudwóch był powtórnie zwycięzony. Kompania strzelców naszych, broniących młyna, zasłużyła na naywiększe pochwały: wstrzymała bowiem dwie kolumny nieprzyjaciela

skie, liczące przeszło 2,500 ludzi, którzy po godzin-
nem strzelaniu, poniosłszy znaczną stratę, do wy-
spy powrócić musieli. Kolumna ciągnąca drogą
ku *Chiclana*, mniemając, że gmach oszańcowany,
przed tém miastem leżący, jest opuszczony, postę-
powała śmiało z okrzykami, niech żyje *Riego*,
gdy zbliżywszy się o 20 kroków do budynku, po-
witana została ogniem karłowym; chciała się
natenczas rozwinąć, lecz generał Hrabia *Bethizy*,
ukryty w lesie z 2ma batalionami i 3ma działami,
natarłszy na nią, zagnął do odwrotu i ścigał aż
do przesmyka, przyprowadzając ciągle o znaczną stra-
tę. Kolumna z prawego skrzydła, wyszedłszy z
zamku *St. Petri*, przybyła pod kaplicę *ś. Anny*,
blisko *Chiclana*; lecz marszałek polny, *Xięcia Carig-
nán*, zajmujący to stanowisko z idnym batalionem
20go pólku, rozpoczął natychmiast bitwę. Dozna-
jąc różnych przeszkód, opierała się jednak prze-
szło godzinę, gdy generał *Bethizy*, odparłszy od-
dział, który napadł na niego, przybył na pomoc z
jednym batalionem, pod kaplicę *ś. Anny*; a ta ko-
lumną, doznawszy losu poprzednich, z trudnością
zdolała dostać się na statki, na które żołnierze na-
si chcieli się wdrzeć, pomimo krzyżowego ognia
z zamku *St. Petri*, z szaniców i z szalupy kano-
nierskiej. Furiyer z 20go pólku naszego, poległ
blisko statków. Generał *Bordesoulte* chwali szcze-
gólnie generała porucznika *Obert*, pod którym ko-
nia zabito, tudzież marszałków polnych *Goujeon*,
Xięcia Carignan i *Bethizy*. W tym dniu, w któ-
rym wojska dały tyle dowodów waleczności i po-
święcenia się, nieprzyjacieli, pomimo znacznie prze-
magającej siły, a mianowicie w artylleryi, na
wszystkich punktach odparty zostali. Strata je-
go wynosi pewnie przeszło 1,500 ludzi w ranionych
i zabitych. My utraciliśmy 16 zabitych i 65 ra-
nionych, w tej liczbie jest 5 oficerów. Generał
Bessieres d. 17 b. m. stoczył potyczkę pod *Alva-
rete* z oddziałem konstytucjonistów, którym zabił
60 ludzi, zabrał w niewolę oficera, 30 podoficerów
i żołnierzy, i zdobył 50 koni i jedno działo. W
skutek tej utarczki *Bessieres* uderzył niespodzia-
nie na twierdzę *Chinchilla*, którą zdobył d. 18.
Zajęcie tej twierdzy jest nader ważnem dla związ-
ków naszych z królestwem *Murcyi*. Generał *Bo-
urcke* donosi *Xięciu Angouleme* o zajęciu miasta
Corogne, dokonanem w d. 15 b. m. Wojsko je-
go dywizyi, zdobywszy kolejno ważniejsze sta-
nowiska około murów, przymusiło osadę, iż się w
cytadelli zamknęła. Wódz naczelny odbiera w
teyże chwili ważną wiadomość, o zdobyciu twier-
dzy *Parca*, przez drugi korpus wojska, pod do-
wództwem Hrabiego *Molitora*.

(podpisano) Hrabia *Guilleminot*."

Oprócz tego biulletynu, *Dziennik Rozpraw*
ani gazety niemieckie nie umieściły inszych urzę-
dowych wiadomości od wojska. W rzeczonym
dzienniku znajduję się jednak liczne wyjątki z li-
stów prywatnych, pisanych z *Madrytu* i docho-
dzących do d. 25 b. m. Dajemy z nich ważnie-
sze następujące szczegóły: „Pewny oficer pisze
z *Badalony*, jutro, t. j. d. 22 b. m., udamy się do
Igalada. Poruszenia nasze są już oznaczone; o-
koliczności dziwnie nam sprzyjają. Donoszą nam,
iż mieszkańcy z okolic *Villa-Franca*, oświadczy-
li się za sprawą królewską. Kray pomiędzy rze-
kami *Lobregat* i *Ebro* jest w całej *Katalonii* naj-
ważniejszym dla swojego położenia i nayliczniej-
szym w rojalistów. *Manso* połączył się z *Milan-
sem* i *Lloberą*. Zbliżamy się śpiesznie do rozwią-
zania.“ List z *Grenady* pod d. 9 b. m. zapewnia,
iż *Ballasteros*, przywieziony został raniony do *San-
tafe*; i że jego wojsko w nieładzie do *Grenady*
powróciło. Francuzi byli w tém mieście z wielką
niecierpliwością oczekiwani. Oczekujemy co chwila
wiadomości: jakie też wrażenie uczyni w *Ka-
dyxie* pokonanie wojska, które wycieczkę przed-
sięwzięło. Wiele sobie potem obiecujemy. Dnia
15 załoga z *San Sebastian* uczyniła wycieczkę i
podpaliła na przedmieściu *St. Martin* domy, nay-
bliższe twierdzy stojące: odparto jednak ten napad
i pożar ugaszono. Generał *Molitor*, po zdobyciu
twierdzy *Lorca*, udał się do *Baza*. Generał po-

rucznik *Bourcke*, opuściwszy *Lugo* d. 13 b. m.,
zatrzymał się w *Betargos*, gdzie wziął w niewolę
kilka osób, między innemi adjutanta generała *Qui-
rogi*; poczem pociągnął pod *Corogne*, którą zdobył
d. 15. O zdobyciu tej twierdzy i cytadeli *Lorca*,
przyszły biulletin Hrabiego *Guilleminot* doniesie
wszelkie szczegóły. Generał *Hubert* posunął się tym-
czasem do *Ferrol*, a generał *Molitor* przez *San-
jago* zbliżył się do korpusu dowódcy *Palarea*.
Ferrol poddał się d. 14 wieczorem, dokąd generał
Hubert wszedł natychmiast. Spokojność ani na
chwilę przerwana nie była. W *Madrycie* wy-
buchnął pożar w kościele *ś. Ducha* przy końcu
mszy *ś.*, której słuchał *Xięża Angouleme*. D. 23
nie był jeszcze ugaszonym. Gwałtowność i jedno-
czesne wybuchnienie na kilku odległych miejscach
tego pożaru, okazują, że był podłożony przez bun-
towników. Rejencya nakazała najsurowsze śle-
dzenie: już uwięziono 32 osób, które uczyniły wa-
żne zeznania. Lud *madrycki* okazał jak naywięk-
szą nienawiść ku stronnictwu rewolucyjnemu;
lecz go nasze wojska od zemsty wstrzymały.

Generał porucznik *Rottenburg*, dowódca dywi-
zyi wojska *pirenejskiego*, wydał w *Perpignan* d. 9 b.
m. rozkaz dzienny, do wetenarów przyłączonych do
51 pólku liniowego. Zachęca, aby starali się być
wzorem dla młodych żołnierzy.

HISZPANJA:

Madryt dnia 15 lipca.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Odbieramy ze wszech stron półwyspu donie-
sienia naypożądane. Oblężenie *Kadyxu* tak już
jest ścisnione, że możemy widzieć dół, w którym
Król mieszka. Artyllerya nasza ma rozkazy nie
strzelać w tę stronę.

Wydane są rozkazy nie oszczędzać miasta,
jeżeli się dłużej opierało, i bombardowanie za-
cznie się, jeżeli się wkrótce nie podda, czego się
spodziewamy: bo jest bardzo liczna partya roja-
listów w tém mieście obronnem i handlowem, a
z doświadczenia wiadomo, że opinia liberalistów
milczeć zaczyna, jak tylko interes ich opór znay-
duje, i zapewne nie chcieliby, żeby domy ich i ma-
gazyny zostały spalone. Pewna jest, że wojska i
eskadra portugalska wkrótce się udadzą pod
Kadyx.

Zapewniają, że *Villa Campa* wydał manifest
przeciw Korteżom, i, mniemają, iż on pójdzie za
przykładem *Morillo*.

Biega pogłoska, że *Mina* umarł; ale to pew-
na, że bardzo chory; stracił on zupełnie powa-
gę u wojskowych konstytucyjnych, tak dalece,
że go nawet o zdradę obwiniają, powiadając, iż
stracił 4,000 ludzi, włączając się bez celu, nie za-
brawszy żadnego gońca, żadnego oficera sztabowe-
go, żadney placówki, żadnego konwoju wojska
francuzkiego; włącząc go wydała tylko zniszcze-
nie i nienawiść w miejscach, których przechodził,
i sprawiła, iż pobito, zabrano i rozproszono wy-
borny korpus, który mu był powierzony.

Półkownik *Józef Mirales* odebrał u konstytucjo-
nistów głowę swego nieszczęśliwego oycy sposobem
heroicznym; poszedł śmiało i zdiął ją z bramy *Le-
rydy*. Fałsz jest, iż wszyscy żołnierze na śmierć
skazani zostali, za to, iż jakoby się uwiesić dali.

Madryt dnia 18 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Major *Royer*, pełnomocnik Króla *Jmci Pru-
skiego* przy Rejencyi, miał na wstępne wysłucha-
niu następującą mowę: „Gdy Król *Jmci Pruski*
raczył wysłać mię do dworu Króla *Jmci Katoli-
ckiego*, umocował mię oraz do układów z Rejenoyą
przez ciąg niewoli tego Monarchy, równie bolesney
dla Europy, jak zgubney dla Hiszpanii. Mam za-
szczyt złożyć to pełnomocnictwo i imieniem Kró-
la Pana mojego zapewnić, iż Go szczerze i mocno
obchodzi smutny stan wspaniałomyślnego tego na-
rodu tak religijnego, tak wiernego swojemu hono-
rowi, tak przywiązanego do swoich Monarchów;
tego wreszcie narodu, który nigdy nie przestał
zasługiwać na nazwisko bohaterskiego; świat spo-
dziewa się po nim, że i teraz, gdzie idzie o oswob-

bodzenie Monarchy z rąk zbrodniczych hultajów, podobnym się okaże. Jak Król Jmć, Pan mój naysławniejszy, pokłada wielką nadzieję w usiłowaniach Hiszpanii; tak nie mniej spodziewa się dzielnego i mądrego niemi kierowania przez rejencyą. Oboje to, połączone wspólnie z prawdziwie wspaniałomyślnym sprzymierzeniem, przywieździe do skutku przedsięwzięcie, które sprzymierzeńcowi temu nadaje prawo do wdzięczności wszystkich ludzi; nieżaden bowiem inny interes, lecz tylko interes porządku towarzyskiego, skłonił go do zaczęcia i popierania tego przedsięwzięcia z tak wielkimi ofiarami. Rejencya pozyska również prawo do wdzięczności wielkiej rodziny: bo jakże inaczej można dziś nazwać towarzystwo europejskie? Daje pocieszający i uwielbienia godny dowód, co mogą: poczciwość, sprawiedliwość i religia na tronie, wzajemną ufnością połączone, dla zjednoczenia ludów. Nigdy cnota nie odniosła piękniejszego tryumfu; Hiszpania jest godną, aby do niego należała; cała Europa wzywa ją do tego. Prezes rejencyi w odpowiedzi swojej naysławniej podziękował za troskliwość, którą Król Jmć Pruski okazuje narodowi hiszpańskiemu, i winał sobie, iż Monarcha ten posłał do *Madrytu* męża z tak wybornymi zasadami, i szlachetnym sposobem myślenia.

Posel N. Cesarza Jmci Austriackiego oświadczył Rejencyi w mowie mianey na wstępnym wysłuchaniu: „Wkrótce wspaniała sprawa Monarchów świętego przymierza odniesie zwycięstwo; sprawa ta, dla której Francya tak wiele ponosi ofiar; i niedalekiem jest dzień szczęśliwy, kiedy Król, przywrócony narodowi swemu, wolno i podług serca swego, będzie mógł go uszczęśliwić.

Dowódca konstytucyjny Andaluzji przeszedł z dwoma batalionami gwardyi hiszpańskiej do wojska francuzkiego pod *St. Maria*.

Dnia 19. Xiążę *Angouleme* odprawił d. 15 b. m. przegląd tutejszey osady francuzkiej i hiszpańskiej w *Prado*.

Z powodu zabrania wielu ważnych papierów rządowych, rejencya pod surową karą rozkazała je oddać w przeciągu 3 dni.

Dnia 6 b. m. uwięziono w *Sewilli* pewnego podróżnego, który na okręcie przybył z *Kadyxu*, i przy którym znaleziono 16 listów do różnych osób.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 4 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Oto jest okolnik wydany przez Ministra Hrabiego *Palmela* do portugalskich posłów przy zagranicznych dworach.

„Mam zaszczyt przesłać W Panu z polecenia J. K. Mości, oświadczenie Królewskie, które W Pana uwiadomi o szczęśliwie dokonanej zmianie, przez jednomyślne i dobrowolne uczucia wszystkich klas ludu, mocą której Król przywrócony do prawey swej władzy, bez jakiej niema ani trwałości Monarchii, ani godności tronu, ani lud spokojnym być może; nie od rzeczy tu będzie uwiadomić W Pana przytém o wypadkach, które się przyłożyły do tak szczęśliwej odmiany. Lud portugalski widząc zawiedzione swoje nadzieje w sprawach rewolucyi r. 1820, okazywał widocznie swą niechęć, Monarcha jednakże wstrzymywał się ze swemi przedsięwzięciami, dopóki cały naród nie zapragnie zmiany, lękając się krwi przelewu, jakiego sprawić mogło przedwczesne jego postanowienie. Z drugiej strony uważał Król zwłokę za najlepszy dowód, że nie życzy sobie złamać królewskiego swego słowa, i że go nie odwoła aż za zgwałceniem całego narodu, przekonanego już dostatecznie o szkodliwym wpływie anarchii. Spełniło się wszystko, co przewidywał Król i wszy-

scy przezorni ludzie. Przekonał się lud o mylności swoich nadziei. Smutne wypadki, poprzedzające klęskę, zaczęły dotykać portugalczyków. Odlączyła się od niej *Brezylia*, dług narodowy urosł, handel upadł, święte prawo własności zachwiane, swawolą i nadużyciem, portugalska ziemia uciśnionymi ludźmi okryta, zelżona religija, tron, i dostojna Króla małżonka znieważona, związki z obcymi narodami zerwane, domowa nareszcie wojna wzniecona, zbliżone niebezpieczeństwo obce, to wszystko otworzyło oczy lekkomyślności i powszechną wznieciła obawę. (Tu następuje opis wypadków od odezwy Infanta D. Miguela). Trzyletnie demagogiczne rządy, (słowa są dalsze okolnika) przekonały zacny naród portugalski, iż rząd, zowiący się liberalnym, nie był jak tylko nie tolerującym i zuchwałym stronnictwem, chcący doświadczenie czczeni zasadami zastąpić, mamić słowami, i pod zasłoną wolności, nayokropniejszą rozprzestrzeniać tyraniją. J. K. Mość zamysła nagrodzić wierność swojego ludu nadaniem mu konstytucyi, łączącej władzę praw i szczęście ludu, z godnością tronu, i równie oddalony od nieograniczonej władzy jak od rewolucyjney anarchii. J. K. Mość poleca W Panu, oświadczyć dworowi, przy którym zostajesz, chęć odnowienia dawnych przyjacielskich stosunków.

Kommissya, naradzająca się nad utworzeniem nowej konstytucyi, zgromadza się często. Szczególnym jej usiłowaniem jest, połączenie ścisłym węzłem wszystkich portugalskich prowincyi. *Brezylji* ma być nadana osobna konstytucya.

Hrabia *Amaranth* mianowany został margrabią *Chavez* z uposażeniem 6,000 kruzad, (25,000 zł. pol.). Hrabia *Palmela*, minister spraw zewnętrznych, mianowany jest Margrabią. *P. Pamplona de Costereal* Hrabią *Lab Serry*, a *P. Souza Sampago* Vice-hrabią.

ANGLIA.

Londyn dnia 25 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Jedną z tutejszych gazet donosi, iż Pan *William A Court* wyjechał d. 10 b. m. z *Sewilli* do *Gibraltaru*. Możemy zapewnić (pisze gazeta ministerjalna *Goniec*), iż rząd nasz żadney jeszcze o tém wiadomości nie odebrał, lubo wypadek ten, podług ostatnich rozkazów, przesłanych wspomnianemu posłowi, jest bardzo podobnym do prawdy. Król *Ferdynand* i rodzina jego są rzeczywiście w takim stanie, że Pan *A Court* jużby wyjechał do *Gibraltaru*, gdyby trudności i niebezpieczeństwa nie wstrzymały podróży jego.

Dnia 22 b. m. Pan *Canning* odwiedził Xiążęcia *Polignac*, nowego posła francuzkiego przy dworze tutejszym.

Dwaj komisarze rejencyi madryckiej, którzy bawią w tutejszej stolicy, ostrzegli chcących należeć do nowej pożyczki dla rządu konstytucyjnego, iż rejencya jej nie uzna.

Przedaż towarów skonfiskowanych.

3. W *Wileńskiej Składowej Tamożni* będą się przedawać we 3ch terminach, to jest, 4, 7 i 9 augusta skonfiskowane towary: 177 chustek bawełnicznych nabojkowych; i borli farbowaney 34½ arszynów, zyczący kupić wzywają się na powyższe terminy.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 31 julii rubel srebrny 3 rub. 77½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 70, stary r. 11 kop. 51½, imperyal r. 36 kop. 60½.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 6 sierpnia v. s. 1823 Roku.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

3. Полевая Провіантская Коммисія Спѣльнаго Липовскаго Корпуса объявляетъ, что на поставку провіанта для войскъ сего Корпуса, въ Гродненской, Виленской, Минской и Волынской Губерніяхъ и въ Белостокской Области квартирующихъ, равно для Внутреннихъ тамо въ районъ Корпуса состоящихъ и для находящихся въ Варшавѣ и окрестности на провозовольствіе оныхъ съ 1-го Января 1824 по 1-е Января 1825 годовъ, производится будущъ торги: въ Гродненской, Виленской, Минской и Волынской Казенныхъ Палатахъ, во 2-мъ отдѣленіи Белостокскаго Областнаго Правленія и въ сей Коммисіи, въ Ноябрь мѣсяцъ сего 1823 года, имѣнно: въ Белостоку и Минскѣ 1, 2 и 3-го, перешоржки: 5, 6 и 7-го, числъ. Въ Вильнѣ, Гроднѣ и Житомирѣ 7, 9 и 12-го, перешоржки: 13, 14 и 15-го числъ. Въ Варшавѣ 22, 24 и 26-го, перешоржки: 27, 28 и 29-го числъ.

На сіи сроки вызывающіеся желающіе къ торгамъ съ законными залогомъ, на сей разъ въ пишущую часть прошиву подрядъ. Планъ и Кондиціи, по коимъ будущъ производиться торги и поставки, разосланы уже въ вышеозначенныя казенныя Палаты и въ Белостокское Областное Правленіе и публично въ оныхъ будущъ открыты, а исчислительныя ведомости о потребностяхъ провіанта, въ слѣдъ за симъ шудже будущъ препровождены; сверхъ того также Планъ и Кондиціи сообщены и Дворянскимъ Предводителемъ упомянувшихъ Губерній, у коихъ всякому желающему всунути въ торги, можно видѣть оныя; и особо того можно видѣть сей Планъ и Кондиціи во всякое время въ Корпусной Провіантской Коммисіи въ Варшавѣ.

Огłoszenie.

Polowa Prowiantowa Kommissya oddzielnego Litewskiego Korpusu ogłasza, że na dostawę proviantu dla woysk tego Korpusu w guberniach Grodzieńskiej, Wileńskiej, Mińskiej i Wołyńskiej i w Obwodzie Białostockim rozłożonych, również dla wewnętrznych tam w raienie korpusu zostających i dla znajdujących się w Warszawie i w okęgu, na ich wyżywienie od 1go january 1824 do 1go january 1825 roku będą się odbywać targi: w Grodzieńskiej, Wileńskiej, Mińskiej i Wołyńskiej Izbach Skarbowych, w 2gim oddziale Białostockiego obwodowego rządu i w tej Kommissyi, w miesiącu nowembrze terażniejszego 1823 r., a mianowicie: w Białymstoku i Mińsku 1, 2 i 5go; przetargi 5, 6 i 7go. W Wilnie, Grodnie i Żytomirzu 7, 9 i 12go; przetargi 13, 14 i 15go. W Warszawie 22, 24 i 26go; przetargi 27, 28 i 29go.

Na te terminy wzywają się życzący do targów z prawnymi kaucyami, na ten raz w piątej części w proporcyi do całego podradu. Plan i kondycye, podług których mają się odbywać targi i dostawa rozesłane już do wyżej wyrażonych Izb Skarbowych i do Białostockiego obwodowego Rządu i publicznie w onych będą otwarte, wiadomość zaś o ilości potrzebnego proviantu niezwłocznie tamże będzie przesłana; oprócz tego, tenże plan i kondycye zakomunikowano i Marszałkom szlacheckim pomienionych gubernij, u których, każdy życzący wejść w układy, może je widzieć; a nadto ten plan i kondycye można widzieć w każdym czasie w korpusnej proviantowej Kommissyi w Warszawie.

o Zbiegach.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty tutejszey gubernii w Szawelskim powiecie bez paszportu, Jachim Iwanowa syn Kaptiora, który między innemi na examinie wyznał, że od urodzenia ma lat 25, rodem z gubernii połtawskiej kremieneczuckiego powiatu,

ze wsi Maybordiuk, gdzie jakoby ma w życiu oycę i zkład w miesiącu marcu terażniejszego roku oddał się; dla nieokazania do potwierdzenia tego najmniejszych dowodów, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, podług rezolucyi Rządu pod dniem 17 maja 1823 roku nastaley, uznany włóczęgą i na mocy 10tego paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu pod d. 25 february 1823 roku, danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany d. 26 tegoż maja podług urzędzenia o posylających się, do tobołskiego Prykazu zsyłkowych, o czem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właścicieli tego włóczęgi albo gromada do której należał. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz; twarzy podługowatey, czarniawe, włosow na głowie czarnych, a na wąsach i brodzie światłorusych; oczu karych, nosa miernego szerokiego, na wskazującym palcu prawey ręki znak od rozerznienia nożem. Dnia 20 julii 1823 roku. Sowietnik Białocki. Sekretarz Kleyst. Stołanaczelnik Suchocki.

Od tegoż Rządu ogłasza się iż wzięty przy przechodzie przez miasto Wilno bez paszportu Afanasij Karniejew Zajczenko, który między innemi na examinie wyznał, że od urodzenia ma lat 50, rodem z gubernii saratowskiej, kamiszewskiego powiatu ze wsi Husiowki, z poddanych obywatela Persickiego, gdzie jakoby ma oycę Karnieja i brata Iwana; dla nieokazania do potwierdzenia tego najmniejszych dowodów, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, podług rezolucyi Rządu pod d. 7 maja 1823 r. nastaley, uznany włóczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu pod d. 23 february 1823 roku, danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany d. 19 tegoż maja, podług urzędzenia o posylających się, do tobołskiego Prykazu zsyłkowych, o czem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się właścicieli tego włóczęgi albo gromada do której należał. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 4 wiersz; twarzy podługowatey czystey, włosow na głowie ciemnorusych, na brodzie i wąsach światło rusych, oczu szarych, nosa miernego, na wskazującym palcu lewey ręki znak od rozerznienia siekierą. Dnia 20 julii 1823 r. Podpisy jak wyżej.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski massy Siesickich w Powiecie Wilkomierskim w majątku Januszewie exystujący, z powodu nieukończoney pomiaru dóbr konkursowi uległych, i dla usposobienia obustronnych odpowiedzi, termin oczewisty namowy pod warunkiem amisyi dla niestawających w dniu 20 terażniejszego miesiąca augusta naznaczył, żeby więc o tém postanowieniu każdego z interessowanych doszła wiadomość niniejszą awizacją podaje. Stanisław Karczewski Regent Gran. Ptu Oszinian. i Exdywizor.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski funduszu zesłego Józefa Benedykta Pietkiewicza Regenta, za remissą Ziemstwa Upit. w dniu 3 lipca tego roku w majątności Pomornokach w powiecie Upit. zebrany, przez dekret akcessoryyny, w dniu 4 tegoż miesiąca ferowany, zjazd ostateczny na dzień 6ty sierpnia przeznaczył i w temże czasie rozbiorem całej sprawy zająć się u-determinował. Zeby zaś interessowane strony o tym konkursie dostateczną otrzymały wiado-

mość i mający się zapisać amissyi nieuległy, niniejsza w Gazecie umieszcza się awizacya.

Regent Sądu Exd. Jan Jasieński.

Wolno drukować, Sędzia Ziemski Upitski i Exdywizor, Augustyn Kordzikowski.

1. Na ulicy Zamkowej, nie opodal placu Ratuszowego, w domu JW. Hrabi Paca pod Nrem 200 znajdujące się pokoje na 2gim piętrze z stajniami i wozowniami, oraz sklep handlowy z pokojami przyległymi do mieszkania, wolne są do najęcia od ś. Michała, to jest; od dnia 29 mca 7bra roku bieżącego. Ktoby sobie życzył, uprasza się zgłosić do zarządzającego w tymże domu Walentego Janowskiego

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew edyktałny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach Januszewa w powiecie Wilkomierskim leżących za remissą Sądu Gł. Litew. Wileń. Departamentu 2go exystujący, z powództwa Urodz. Ignacego Derrmont Siesickiego Podkomorzycy Ptu Wilkomier. po debitorów zesłego Józefa Siesickiego Podkomorzego i Podkomorzycy massy konkursowej zawiniających, jako to Urodzonym, Ferdynandowi Kontrymowi Kolleskiemu Sowiernikowi o sumnę cz. zł. 250 z procentami za obligiem roku 1809 apryla 13 wydanym, Antoniemu Bolewiczowi o cz. zł. 260 i T. B. 250 z procentami za obligiem 1797 marca 20, Janowi Duraszewiczowi o cz. zł. 100 i rub. sr. 43 z procentami za obligiem 1819 apryla 1, Ignacemu Tysze o rubli sr. 173 z procentami za trzema inskrypcyami, Mowszy Binowiczowi wydanymi, od tego w roku 1821 february 24 Podkomorzemu Siesickiemu przelanymi, Franciszkowi Jazdowskiemu Sędziemu Granicz. Szawel. o cz. zł. 78 za listem wyznawczym roku 1819 maja 6 dnia; Michałowi Zylińskiemu Prezyden. Ziem. Trockiemu sukcesorowi Antoniego Zylińskiego o rub. sr. 24 z procentami za skryptem 1809 february 6, Adama Kołyczki Sędziego sukcesorom o cz. zł. 50 z procentami za kartą 1802 gbra 6, Matenszowi Siesickiemu b. Prezyden. Ziem. Wilkomier. o cz. zł. 353 z procentami za obligami 1799 i 1800, Wikowskiemu Pisarzowi Ziem. Telszew. o cz. zł. 10 z procentami za obligiem 1802 junii 18, Julianowi Dworzeckiemu o rub. sr. 67 z procentami za listem 1807 gbra 19, Justynowi Rentowi Sekretarzowi Sądu Granicznego Wilkomier. o rub. sr. 460 z procentem za obligiem 1822 apryla 2, Gasprowi Romanowiczowi b. Assesorowi Sądu Główn. o rub. sr. 132 za listem 1807 gbra 21 i rub. sr. 174 za listem bez daty r. january 8 z procentami, X. Martińowi Łapińskiemu o rub. sr. 120 z procentami za obligiem 1809 apryla 28 dnia, oraz starozakonnemu Berkowi i Michelowi Leybowiczom o złot. 1000 z procentami za obligiem 1807 7bra 27, Jankielowi Szenderowiczowi o rubli sr. 925 z procentami za obligiem 1818 apryla 23, Szenderowi Abramowiczowi o rub. sr. 48 za obligiem 1816 february 14, z kontraktem za karzmy w Kowarsku niedopłaconych, których pozycja o zasądzenie wyrażonych summ do massy i przeznaczenia satysfakcyi ze wszelkiego de-

bitów majątku, tudzież o expensa prawne. Starz. Wellowi Rafałowiczowi o rubli srebr. 58 a obligiem w roku 1822 marca 12 dnia, Piotrowi Lisickiemu Ekonomowi Dobuzkiemu o zł. 350 za obligiem w roku 1822 maja 3, starzakon. Markielowi Abramowiczowi o rubli srebr. 15 za obligiem w roku 1821 7bra 3, Janowi Merfeltowi o rubli srebr. 15 za kartą w roku 1822 8bra 4, Adamowi Kulczy o rubli srebr. 8 za dwoma kartami w roku 1822 february 27, Gedeonowi Tańskiemu o rubli srebr. 245 za dwoma obligami w roku 1820 8bra 26 i 1822 junii 22, Franciszkowi Dołubowskiemu Assesorowi Sądu Niższego Ziemskiego Wilkomierskiego o rubli srebr. 40 za obligiem w roku 1821 xbra 8, Giecelowi Abramowiczowi rubli srebr. 29 zł. 5, w roku 1821 junii 29, Wincentemu Linckiemu o rubli sr. 150 za dwoma obligami w roku 1823 january 15 wydanymi, Eliaszowi Gerszonowiczowi o rubli srebr. 122 z kontraktu za karzmy w Kowarsku arendowane niedopłaconych których pozycja o zasądzenie wyrażonych summ do massy i przeznaczenie satysfakcyi ze wszelkiego debitora majątku tudzież o expensa.

Roku 1823 miesiąca julii 27 dnia woźny niżej podpisany zeznając, iż tego edyktałnego pozwu kopią, w sprawie W. Ignacego Siesickiego Podkomorzycy, po debitorów w górze wyrażonych, przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach Januszewie w pcie Wilkomierskim exystujący wyniesionego; dla ogłoszenia w Gazecie do drzwi Sądowych przybiłem.

Józef Urbanowicz Woźny Ptu Upit.

Roku 1823 julii 27 d. woźny wyżej wyrażony stanąwszy obecnie takowy pozew sądow- nie zeznał. Jan Olechnowicz P. Z. Upit. Exd. Wolno drukować Jan Olechnowicz P. Z. U. Exd.

Przedaż publiczna.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla przedaży murowanego domu, położonego w mieście Wilnie na Święto Michalskim zaułku Xiędza Prałata Ignacego Kontryma, ocenionego podług 10cioletniej intraty, 12,000 rubli assygn. oddanego na ewikcyą za byłych we trzech miastach Grodzieńskiej Gubernii od 1815 do 1819 roku poborców akcyzney od trunków poszliny, Józefie Houwalcie, Józefie Kollusowskim i Kontrymie Sowierniku Kollegialnym, na uzyskanie dopuszczoney od nich odkupney niedoinki, naznaczone terminy: 1szy 14, 2gi 17 następującego 7bra a 3ci ostateczny za 3 miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi później, w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący kupić pomieniony dom zechcą przybywać na terminy do targów do tego Rządu. Dnia 23 julii 1823 roku. Sowiernik Białocki. Sekretarz Kleyst. Guberski Sekretarz Maksimowicz.

Wyjeżdżając za granicę.

1. Wileński mieszczanin Starozakonny Szawel Leybowicz Szlozberg z Morduchem Szlomowiczem Mayzelem w Królestwo Pruskie do miasta Kenigsberga dla uzyskania długów od tamiecznych kupców z terminem zabawienia się przez miesiąc dziesięć.

1. 1szej gildyi kupca Izaaka Adelsona przykaszczyk Szłoma Chaimowicz Hurwicz do Królestwa Pruskiego do miasta Kenigsberga w interesie handlowym z terminem na miesiąc pięć.